

Andrzej Chodubski

historyk

Uniwersytet Gdański

WARTOŚCI KULTUROWO-CYWILIZACYJNE W ROZWOJU TOŻSAMOŚCI GDAŃSKA

Gdańsk uważany jest za jedno z najbardziej interesujących miast w Polsce, „najcenniejsza perła w koronie”, „klucz do wszystkiego”, ośrodek szczególnej aktywności politycznej. Jednocześnie jednak mówi się, że „to jest takie miasto, w którym wielu się kocha, ale bez wzajemności. I jakieś fatum ciąży

nad tym...”¹. O specyfice kulturowo-cywilizacyjnej Gdańska decyduje przede wszystkim jego nadmorskie położenie, wywierające ogromny wpływ na osiadłych tu ludzi, na ich postawy, wartości, zachowania, aspiracje, na stosunki międzyludzkie, kulturę, relacje polityczne itp.



1. Fontanna Neptuna. Fot. D. Hryszkiewicz.

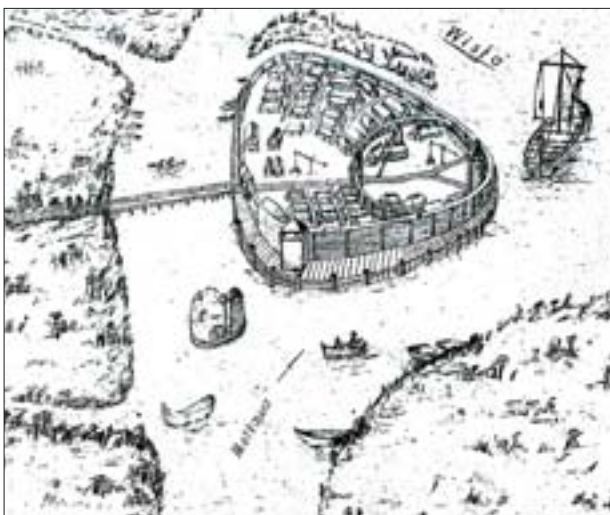
1. Fountain of Neptune. Photo: D. Hryszkiewicz.

2. Gdańska para taneczna, sztych A. Möllera z początku XVII w.

2. *Dancing Couple from Gdańsk*, engraving by A. Möller, early seventeenth century.

Celem niniejszego studium jest próba ukazania głównych wartości kulturowo-cywilizacyjnych Gdańska. Padają m.in. pytania:

- w czym wyraża się odrębność kulturowo-cywilizacyjna miasta?
- jakie ponadczasowe wartości kulturowe ujawniły się w jego rozwoju?
- jakie siły kulturowo-cywilizacyjne generowały i stymulowały te wartości?
- jaką rolę w kształtowaniu tożsamości kulturowej Gdańska pełnią zmitologizowane obrazy życia społeczno-ekonomicznego i politycznego?
- w czym wyraża się rezonans tradycji w funkcjonowaniu życia społeczno-politycznego w Gdańsku?



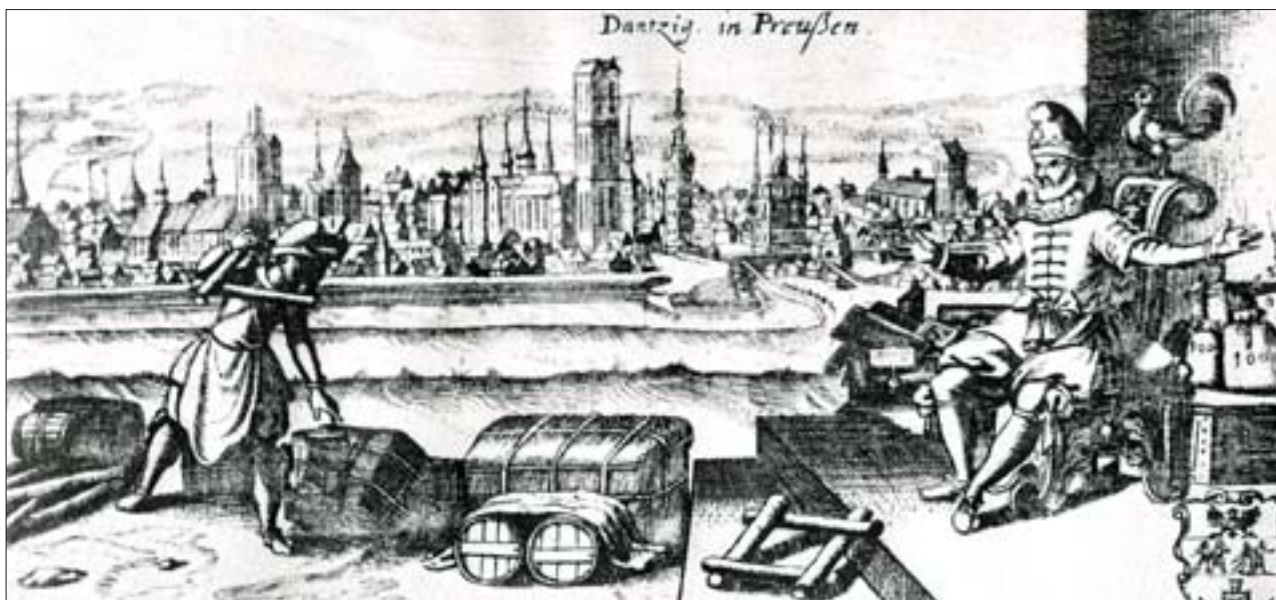
3. Gród gdański około 980 r. Rekonstrukcja aksonometryczna wg A. Zbierskiego.
3. Gdańsk stronghold in about 980. Axonometric reconstruction acc. to A. Zbierski.

Stosunek mieszkańców Gdańska do swojego miasta wyrażają liczne sentencje umieszczone na budowach publicznych oraz w reprezentacyjnych wnętrzach instytucji społecznych. Wśród nich znajduje się napis z Wielkiej Sali Ławy Ratusza Głównego Miasta *Nec temere, nec timide* (ani zuchwale, ani tchórzliwie działać).

Położenie miasta inspiracją rozwoju

Przyjmując, że geopolityka miała decydujący wpływ na rozwój Gdańska, należy podkreślić usytuowanie miasta w strategicznej przestrzeni – nad morzem i u ujścia dużej rzeki, jaką jest Wisła. Położenie to kształtowało oblicze gospodarcze i kulturowe miasta, które rozwijało się jako typowy ośrodek portowy w basenie Morza Bałtyckiego. Podobne oblicze kulturowo-cywilizacyjne miały m.in. Lubeka, Rostok, Szczecin, Ryga, Sankt Petersburg, Sztokholm, Goeteborg. Do Gdańska przybywali kupcy z całej Polski oraz z wielu stron świata². Ukształtowały się liczne szlaki handlowe, takie jak „droga królewska” (*via regia*), prowadząca do Krakowa, czy „droga kupiecka” (*via mercatorum*), łącząca południowe ziemie z portem. Istotne znaczenie gospodarcze i kulturowe miały też szlaki łączące Gdańsk ze Szczecinem, miastami Wielkopolski oraz miastami położonymi na wschód od Wisły. Przedmiotem handlu było przede wszystkim zboże, drewno, potaż, miód, wino.

W XIII w. przyjął się zwyczaj organizowania uroczystych dni handlowych, nazywanych jarmarkiem dominikańskim. Trwał on dwa tygodnie, przyciągał kupców z wielu państw Europy, towarzyszyła mu bogata oprawa artystyczna, występowały różne trupy aktorskie, organizowano fajerwerki, popisy zręcznościowe, loterie.



4. Gdańsk. Sztuch Eberharda Kiesera, 1625 r.
4. Gdańsk. Engraving by Eberhard Kieser, 1625.

W handlu międzynarodowym w pierwszych stuleciach istnienia Gdańska największą aktywność ujawniały narody skandynawskie. Szacuje się, że w X-XI w. ok. 1/3 towarów importowanych pochodziło ze Skandynawii³. Przybywali też kupcy z Bliskiego Wschodu; Arabowie zaopatrywali się w bursztyn, a zwłaszcza w wykonane z niego ozdoby.

Położenie geograficzne powodowało, że Gdańsk miał duże znaczenie polityczne. Starali się go podporządkować swoim interesom m.in. Mieszko I i Bolesław Chrobry. Ustanowiono w nim siedzibę przedstawiciela królewskiego. Szacuje się, że za panowania tych władców mieszkało w grodzie 1000-1250 osób⁴. Istotnym wydarzeniem, wzmacniającym pozycję polityczną grodu, było przybycie do niego biskupa praskiego Wojciecha, który 27 marca 997 r. udzielił mieszkańcom chrztu⁵. Organizacyjnie gród włączono wówczas do metropolii gnieźnieńskiej. Chrzt przyczynił się do upowszechnienia na świecie nazwy grodu; benedyktyn Jan Cannaparius w dziele *Vita prima sancti Adalberti* (Żywot

świętego Wojciecha) wymienił go pod nazwą *urbus Gyddanyze*.

Po półwieczu silnych związków Gdańska z ziemiami polskimi nastąpiło ich rozluźnienie. Od poł. XI w. do 1294 r. władzę nad miastem sprawowali niemal samodzielnie książęta gdańsko-pomorscy. Wśród nich szczególnie wyróżnili się: Subisław I, Mściwój I, Świętopełk II, Warcisław II, Mściwój II. Interesowali się pomyślnym rozwojem grodu oraz portu, dbali o utrzymanie w dobrym stanie umocnień obronnych. W obliczu osłabienia władzy centralnej w kraju książęta pomorscy doprowadzili do uzyskania pełnej niezależności, widocznej zwłaszcza w latach 1227-1281. Dużą aktywność w tym względzie wykazywał książę Świętopełk II (1220-1266)⁶. Przyczynił się on do rozbudowy portu gdańskiego, zacieśnił więzy z Lubeką, co poskutkowało przyjęciem w organizacji życia społeczno-politycznego wzorów lubeckich, sprowadził do Gdańska w 1227 r. dominikanów w celu obrony chrześcijaństwa przed odradzającym się pogaństwem.

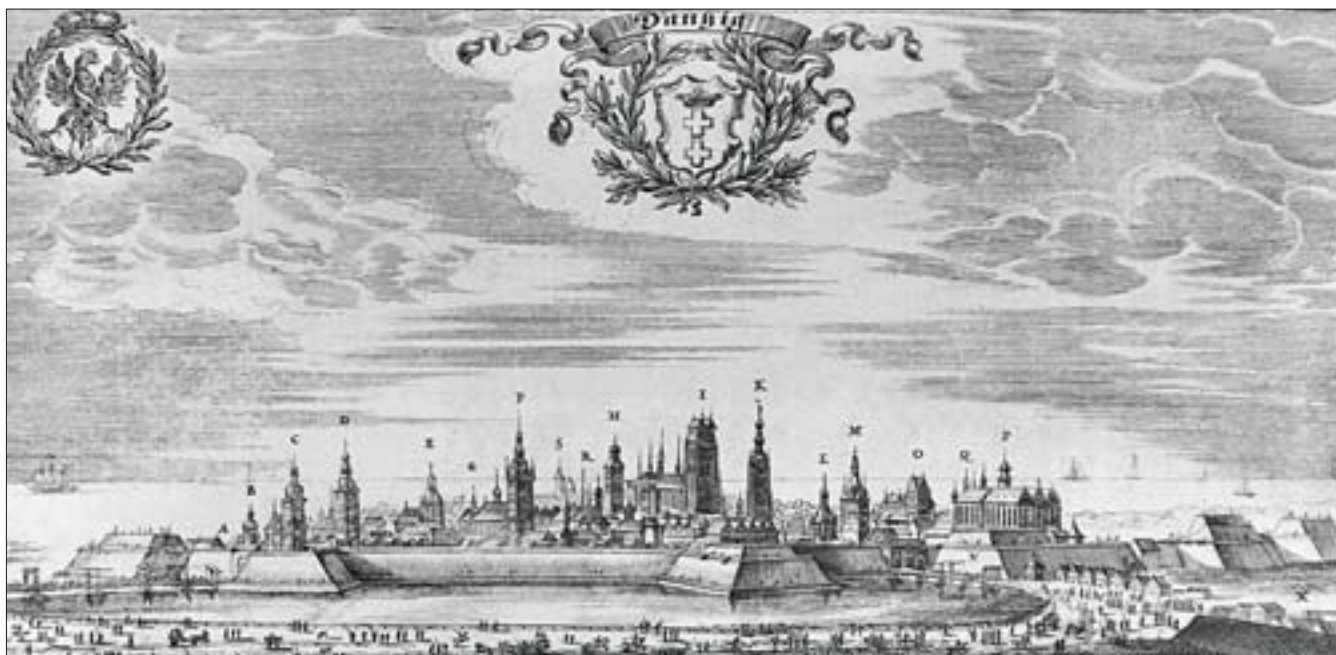


5. Budynek Politechniki Gdańskiej. Fot. K. Mystkowski/KFP.

5. Gdańsk Polytechnic building. Photo: K. Mystkowski/KFP.

6. *Żony kupców gdańskich*, sztych A. Möllera z początku XVII w.

6. *Wives of Gdańsk merchants*, engraving by A. Möller, early seventeenth century.



7. Panorama miasta, miedzioryt z XVII w. z: Ch. Hartknoch, *Alt und Neuess Preussen*, Leipzig 1684.
7. Town panorama, seventeenth-century copperplate from: Ch. Hartknoch, *Alt und Neuess Preussen*, Leipzig 1684.

W końcu XIII w. miastem zainteresowały się Niemcy, aby więc nie dostało się w ręce niemieckie, książę Mściwój II na mocy podpisanego w Kępnie w 1282 r. porozumienia przekazał Gdańsk księciu wielkopolskiemu Przemysławowi II. Był to akt polityczny, wiążący miasto z Polską. Moźni gdańszczanie, zwłaszcza kupcy, nie chcieli podporządkować się nowej władzy, m.in. sprzeciw wyraziła – w formie otwartego buntu – wpływowa rodzina Święców, która na pomoc wezwała wojska brandenburskie. Panujący wówczas Władysław Łokietek zwrócił się z kolei do Krzyżaków, by odparli wojska brandenburskie. Krzyżacy pomocy udzielili, a następnie 13 listopada 1308 r. sami zajęli miasto, dokonując przy tym masowej eksterminacji ludności. Ich panowanie trwało w Gdańsku półtora wieku⁷.

Krzyżacy przebudowali miasto, otoczyli je murem i podobnie jak w wielu innych podporządkowanych miejscowościach wznieśli w nim zamek. Miał on znaczenie nie tylko obronne, ale przede wszystkim polityczne – świadczył o sile panujących. Zbudowali kanał zwany Kanałem Raduni, dokonując przy tym osuszenia miasta. Pod panowaniem krzyżackim Gdańsk rozwijał się gospodarczo. Powstawały liczne cechy, m.in. piekarzy, kaletników, bednarzy, browarników, rzeźników, garbarzy, złotników, kuźnierzy, kowali, szewców. Kwitł handel, głównie w ramach Związku Miast Hanzeatyckich⁸. W wymianie handlowej znaczącą rolę odgrywały kontakty z Holandią, Anglią, Danią i Francją. Kupcy z tych krajów chętnie nabywali w Gdańsku drewno, produkty leśne, zboże⁹.



8. Zespół szańców i bastionów obronnych, 2000 r. Fot. W. Stępień.
8. Complex of ramparts and defensive bastions, 2000. Photo: W. Stępień.

W czasie wojny Rzeczypospolitej z Krzyżakami, zwanej trzynastoletnią (1454-1466), Gdańsk opowiedział się po stronie polskiej, dążąc równocześnie do uzyskania jak największej niezależności. Uznaje się, że wyrazem tych tendencji było m.in. zburzenie zamku krzyżackiego nie tylko jako symbolu obcego panowania, ale także i po to, by nie dopuścić do przejęcia go przez władze polskie. 19 października 1466 r. gdańszczanie uzyskali od króla Kazimierza Jagiellończyka *privilegia casimiriana* (przywileje kazimierzowskie), dające miastu szeroką autonomię w sferze życia zarówno społeczno-ekonomicznego, jak i politycznego. Przywileje przyczyniły się do szybkiego rozwoju Gdańska, a zwłaszcza pozwoliły mu nawiązać szerokie kontakty międzynarodowe. Był to okres szybkiego bogacenia się; wiele gdańskich rodów w krótkim czasie zyskało majątek i znaczenie.



9. Portret Bartłomieja Keckermanna, uczonego gdańskiego, sztych z kronik R. Curickego, 1686 r.

9. Portrait of Bartłomiej Keckermann, Gdańsk scholar, engraving from chronicles by R. Curicki, 1686.

Miasto uczonych

Nastanie nowej epoki – renesansu – wiązało się z licznymi zmianami w życiu miasta. Dążenie do zmian wyrażało się w konfliktach społeczno-politycznych i religijnych¹⁰. Niektóre z nich miały tak duży zasięg, że w ich rozwiązywanie włączali się władcy; przykładem wkroczenie do Gdańska w nocy z 15 na 16 kwietnia 1526 r. polskiego wojska na czele z Zygmuntem I Starym, który zastosował wobec aktywistów ruchu reformacyjnego surowe represje.



10. *Patrycjuszka gdańska*, malarz gdański z kręgu A. Möllera, 1598 r. Muzeum Narodowe w Gdańsku.

10. *Patrician Lady of Gdańsk*, Gdańsk painter from the circle of A. Möller, 1598. National Museum in Gdańsk.

Renesans przyniósł wielkie przemiany w oświeceniu¹¹. Obok szkół parafialnych powstawały ośrodki szkolno-wychowawcze, miejskie oraz prywatne; językami wykładowymi były w nich polski, francuski oraz holenderski. Wyjątkową instytucją było założone w 1558 r. Gimnazjum Akademickie¹². Szkoła ta pretendowała do statusu uniwersyteckiego, choć w rzeczywistości była placówką średniego poziomu nauczania. Wśród jej nauczycieli znajdowało się wiele osób o szerokich zainteresowaniach naukowo-badawczych. Indywidualnościami w dziedzinie filozofii byli m.in. Jakub Fabricius i Bartłomiej Keckermann. Fabricius był autorem rozpraw teologicznych z zakresu homiletyki i apologetyki kalwińskiej; Keckermann zaś uczonym o bogatych, renesansowych zainteresowaniach, który popularyzował metodologię badawczą, a logistykę traktował jako naukę o zasadach rozpoznawania rzeczywistości.

Duży rozgłos zdobyli historycy Gimnazjum Akademickiego, m.in. Joachim Pastorius, który został historykiem króla Jana Kazimierza. Historią zajmował się również Keckermann. Był on autorem oryginalnej rozprawy *De natura et proprietatibus historiae commentarius*, w której przedstawił nowe spojrzenie na metody stosowane w badaniach historycznych. Duże znaczenie przywiązywał do szerokiego i wielostronnego rozpatrywania historycznych zjawisk i procesów oraz do erudycji badacza.

W 1. poł. XVII w. powstała pierwsza monografia Gdańska napisana w języku niemieckim – *Der Stadt Dantzig historische Beschreibung*, autorstwa Reinholda Curicke (1610-1667). Składała się z czterech części i traktowała o położeniu miasta, ustroju, dziejach politycznych i militarnych oraz dziejach religii i Kościoła. Ze względu na poruszone zagadnienia wyznaniowe Rada Miejska nie zgodziła się na opublikowanie dzieła. Wydał je dopiero w 1687 r., z pominięciem kwestii religijnych, syn autora.

Znanym i cenionym uczonym tego okresu był astronom Jan Heweliusz (1611-1687)¹³. Miał on własne obserwatorium przy ul. Korzennej 53-55. Opublikował liczne prace, a wyniki jego obserwacji spotkały się z zainteresowaniem i uznaniem astronomów w Polsce i na świecie.

Dużą sławę zyskał przedstawiciel nauk przyrodniczych Joachim Oelhaf, który w 1613 r. dokonał pierwszej publicznej sekcji zwłok, co stało się głośnym wydarzeniem w Europie. W 1615 r. Jakub Placotomus założył w mieście ogród botaniczny, w którym rosły głównie rośliny lecznicze. Z kolei Mikołaj Oelhaf, badacz roślinności dziko rosnącej, opracował zielnik, w którym znalazło się 350 roślin leczniczych występujących w Gdańsku i jego okolicy. Jego działalność kontynuowali Krystian Menzel (opisał dodatkowo 100 roślin) i Wawrzyniec Eichstadt (sporządził 381 opisów flory)¹⁴.



11. Jan Heweliusz (1611-1687), sławny astronom gdański. Szytych Jeremiasza Falcka wg rysunku Helmicha à Twenhusen.

11. Jan Heweliusz (1611-1687), famous astronomer from Gdańsk. Engraving by Jeremiasz Falck after a drawing by Helmich Twenhusen.



12. Ozdobny inicjał zbioru ustaw cechowych piekarzy, potwierdzonego przez Augusta III w 1750 r.

12. Ornamental initial in a bakers guild statutes collection, confirmed by King Augustus III in 1750.

Otwarcie na „obcych”

Czasy nowożytne uczyniły Gdańsk miastem otwartym dla imigrantów. Osiedlali się tu Holendrzy, Czesi, Węgrzy, Niemcy. Wyjątkową sławą okryli się zwłaszcza Holendrzy¹⁵, wśród których było wielu architektów, budowniczych, malarzy, rzeźbiarzy. W dzieje kultury materialnej Gdańska na trwałe wpisali się m.in. Antoni van Obberghen, Wilhelm i Abraham van den Blockowie, Paweł van Dorne, Fryderyk Hendrikszon, Jan Vredeman de Vries, Jan Schneider, Jan Kramer.

Abraham van den Block dokonał modernizacji Dworu Artusa; jego rozwiązania architektoniczno-artystyczne podziwiane są do dziś. W tym samym czasie przebudowano w stylu renesansowym większość budowli publicznych oraz domów prywatnych. Charakterystycznym elementem architektonicznym stały się przedproża, wznoszone przed kamienicami stojącymi przy głównych ulicach miasta.

O poziomie intelektualnym gdańszczan w istotnej mierze świadczyły zasoby bibliotek. Wyjątkową wagę miało przekazanie miastu księgozbioru przez Włocha Jana Bernarda Bonifacio, markiza d’Orii (1517-1597)¹⁶. Bibliofil ten, zwolennik reformacji, opuścił Neapol; przebywał w kilku krajach, by ostatecznie osiąść w słynącym z tolerancji wyznaniowej Gdańsku. W 1591 r. w zamian za otrzymane od Rady Miejskiej mieszkanie oraz środki niezbędne do życia przekazał jej wspomniany księgozbiór. Na jego bazie powstała w 1596 r. biblioteka miejska, którą nazwano Bibliotheca Senatus Gedanensis. W następnych latach władze miasta nabywały kolekcje od innych bibliofilów. W XVII w. placówka liczyła ponad 12 tys. woluminów.

W rozwoju kulturalnym ważną rolę pełniła działalność wydawnicza. XVII-wieczny Gdańsk znany był jako ważny ośrodek sztuki poligraficznej. Wydawano w nim liczne książki, głównie podręczniki m.in. do nauki języka polskiego.

Aktywność kulturalna obcokrajowców, a zwłaszcza Holendrów, sprawiła, że miasto w niczym nie ustępowało zachodnioeuropejskim portowym ośrodkom życia kulturalnego. Często porównywano Gdańsk z Amsterdamem; utarła się nawet opinia, że gdańszczanie czuli się w Amsterdamie jak u siebie, a mieszkańcy miast holenderskich podobnie w Gdańsku.

O pomyślnym rozwoju gospodarczym miasta i jego obliczu kulturowo-cywilizacyjnym miały świadczyć umieszczone na bramie wjazdowej, zwanej Złotą Bramą, rzeźby, będące alegoriami: Wolności, Bogactwa, Sławy, Pokoju, Mądrości, Pobożności, Sprawiedliwości i Zgody¹⁷. Wykonał je w 1648 r. rzeźbiarz Piotr Ringering. Pozytywną opinię o mieście szerzyli obcokrajowcy, którzy decydowali się

pozostać w nim na stałe, np. markiz d’Oria pisał do profesora uniwersytetu w Bazylei Sebastiana Castelliona: „Największą miałbyś tu wolność życia, wedle swej myśli upodobania, także pisania i publikowania. Nikt tu nie jest cenzorem. Miałbyś ludzi, którzy by cię miłowali i bronili (co winno ci być szczególnie miłe), którzy podzielą się z tobą wspólną sprawą”¹⁸.

Tolerancja była w Gdańsku zachowaniem typowym dla miast nadmorskich. Skupiały one bowiem ludzi o różnym pochodzeniu i doświadczeniach życiowych, ujawniających dużą przedsiębiorczość i cechujących się odwagą w podejmowaniu decyzji. Gdańsk oferował mieszkańcom szanse realizacji zawodowej i społecznej, nie gwarantował im jednak trwałego bezpieczeństwa ani przestrzegania wyznaczonych przez nich wartości. Miasto zorientowane było na współżycie ludzi „obcych wśród obcych”, których łączyły jednak więzy powierchowne, wynikające ze stosunków pracy i zamieszkiwania w określonej przestrzeni. Płaszczyną łączącą społeczność



13. Bazylika Mariacka. Fot. K. Mystkowski/KFP.

13. Basilica of the Holy Virgin Mary. Photo: K. Mystkowski/KFP.



14. Fragment zabudowy nad Motławą. 1900 r. Fot. A. Ziemens. Zdjęcia archiwalne ze zbiorów KOBiDZ.
14. Fragment of development on the Motława. 1900. Photo: A. Ziemens. Archival photos from the collections of KOBiDZ.

była pomyślność ekonomiczna; jednak w sytuacji kryzysów społecznych o podłożu gospodarczym ujawniały się wrogość i konflikty religijne, nietolerancja. Zjawisko to dotknęło m.in. mennonitów, żydów, kwaków; sprzeczności i walki występowały między luteranami, kalwinami oraz katolikami.

Swoistą społeczność stanowili kaprowie. Byli to ludzie poszukujący tzw. mocnych wrażeń, znakomicy i waleczni żeglarze, doświadczeni w rybackim rzemiośle, podejmujący się najtrudniejszych zadań. Nie otrzymywali wynagrodzenia, a zatem podstawą ich utrzymania były łupy zdobywane w walkach na morzu. Barwnie wpisał się w dzieje miasta jeden z nich, Paweł Beneke¹⁹. Dzięki niemu do Gdańska trafił tryptyk Hansa Memlinga *Sąd Ostateczny*. Dzieło wykonane na zamówienie Włocha Angelo di Jacopo Taniego z przeznaczeniem dla jednej z florenckich świątyń było przewożone galeonem „Święty Tomasz”. Ze statku zrabowali go gdańscy kaprowie. Był wśród nich Paweł Beneke, który ofiarował tryptyk miastu w 1473 r. Obraz umieszczono w kaplicy Bractwa św. Jerzego w kościele Mariackim.

Gdańszczanie odnosili się w sposób szczególny do żebraków. W XVI w. władze Gdańska wydały zarządzenie o usunięciu ich z miasta, opornym groziło dożywotnie więzienie oraz ciężkie roboty. Żebracy musieli mieć emblematy rozpoznawcze na prawym uchu, a na szyi nosić specjalne oznaczenia.

Władze miasta regulowały kontakty gdańszczan z żebrakami, m.in. obowiązywał zakaz obdarowywania ich prezentami z okazji uroczystości i świąt.

W kręgu przesądów

W okresie „złotego wieku” kultury gdańskiej silna była wiara w przesady i zabobony. Mnożyły się oskarżenia o magię, czary i kontakty z „siłami nieczystymi”. Na stosach płonęli nierzadko bezbronnymi mieszkańcy miasta, a zwłaszcza kobiety²⁰.

W opowieściach i legendach Gdańsk jawił się jako miasto, nad którym ciążyły różne klątwy. W jednej z historii klątwę ściągnęła pycha gdańszczan. Jej bohaterem był Hans Düringer żyjący w 2. poł. XV w., człowiek ogromnej wiedzy i pracowitości. Skonstruował on zegar astronomiczny, wskazujący godziny, daty, dni tygodnia, stałe i ruchome święta, fazy Księżyca, pozycje Słońca, gwiazd i znaków zodiaku na niebie, który umieszczony został w kościele Mariackim. Według przekazów otrzymał zamówienie na wykonanie podobnego zegara dla jednego z miast hanzeatyckich. Władze Gdańska, nie chcąc dopuścić do realizacji zamówienia, wydały rozkaz oślepienia mistrza. Zegarmistrz, dowiedziawszy się o tym, popełnił samobójstwo, skacząc z dużej wysokości na kamienną posadzkę kościoła Mariackiego. W tym momencie rzucił na miasto klątwę.



15. Nadbrzeże Motławy. 1912 r. Fot. A. Siemens.
15. Banks of the Motława. 1912. Photo: A. Siemens.

W czasach nowożytnych, zwłaszcza w XVIII w., gdańszczanie starali się utrzymywać jak najszersze kontakty z krajami Europy Zachodniej. Dużą wagę przywiązywano do kształcenia młodzieży wg wzorów zachodnioeuropejskich, natomiast nauczanie zgodne z polskimi standardami nie cieszyło się zainteresowaniem. To absolwenci szkół zachodnioeuropejskich kształtowali oblicze miasta, wpływali na jego rozwój i kulturę; wiązało się to jednak z osłabieniem kontaktów z kulturą polską.

Przekształcenia miasta w XIX w.

Ważne zmiany w życiu miasta zaszły po II rozbiórce Polski. Miejsce samorządu zajął magistrat, czyli struktura biurokratyczna. Wybieralnych rajców i ławników zastąpili pruscy urzędnicy. Miasto utraciło przywileje, jakimi cieszyło się od czasu włączenia do Rzeczypospolitej²¹.

W 1807 r. na mocy traktatu tylżyckiego utworzono Wolne Miasto Gdańsk, pozostające pod protektoratem prusko-saskim. W nowej strukturze organizacyjnej przywrócono niektóre instytucje polityczne z okresu przedrozbiorowego. W rzeczywistości jednak miastem zarządzał francuski gubernator, który prowadził politykę w myśl dyrektyw napoleońskich. W 1808 r. w Gdańsku wprowadzono Kodeks Napoleona, a gospodarkę podporządkowano

potrzebom wojny. Miasto zmieniło oblicze, z ośrodka portowo-handlowego przekształciło się w twierdzę wojskową. W krajobrazie miejskim pojawiły się twierdze i forty, które częściowo przetrwały do dziś. Po upadku Napoleona Gdańsk znalazł się w granicach państwa pruskiego, utrzymując charakter ośrodka militarnego.

W latach 70. XIX w. w obliczu miasta nastąpiły znaczne zmiany, na które szczególnie silny wpływ miały zjednoczenie Niemiec, a także wojna z Francją. Francja, zobowiązana w wyniku wojny do płacenia Niemcom kontrybucji, przekazała duże sumy na budowę infrastruktury społecznej. Pieniądze te przeznaczono m.in. na budowę szkół. Do dziś funkcjonują w Gdańsku wzniesione wówczas szkoły, m.in. przy ul. Łąkowej i Smoluchowskiego.

Nadal rozwijał się handel zbożem i cukrem. Duże ilości pszenicy i żyta z ziem zaboru rosyjskiego wysyłano do Anglii, Danii, Szwecji, Norwegii oraz wielu miast północnoniemieckich, cukier natomiast sprzedawany był do Anglii, Belgii, Holandii, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Japonii. Spośród sprowadzanych towarów szczególne miejsce zajmowały: kawa, ryż, chemikalia, urządzenia techniczne.

W 2. poł. XIX w. znaczna część gdańszczan znalazła zatrudnienie w tworzącym się przemyśle. Kształtowała się wówczas nowa grupa społeczna – robotnicy. W końcu XIX w. w przemyśle gdańskim



16. Główne Miasto, Dwór Artusa, 1914 r. Fot. A. Ziemens.
16. Main Town, Court of Arthur, 1914. Photo: A. Ziemens.



17. Główne Miasto, ulica Ogarna, widok w kierunku kościoła NMP, 1914 r. Fot. A. Ziemens.
17. Main Town, Ogarna Street, view towards the church of the Holy Virgin Mary, 1914. Photo: A. Ziemens.

pracowało ok. 15 tys. robotników; w niektórych zakładach znajdowało zatrudnienie ponad 100 osób.

Rozwój gospodarki kapitalistycznej wpłynął na budowę nowych połączeń komunikacyjnych, zwłaszcza kolejowych. Pierwszą linię kolejową otwarto w 1852 r.; łączyła ona Gdańsk z Tczewem, Berlinem oraz Królewcem. Szybko rozwijał się przemysł okrętowy; budowano przede wszystkim okręty wojenne dla floty niemieckiej. Wysoki poziom osiągnął także przemysł drzewny. Gdańsk stał się znanym ośrodkiem obróbki drewna, wyrobu beczek, parkietów, zapalek, słynął też z produkcji mebli; cenione były zwłaszcza kufry i szafy gdańskie, urządzenia kuchenne, ławy. Wysoką pozycję zajmował przemysł spożywczy, szczególnie produkcja octu, konserw rybnych, piwa, wódki, cukierków, margaryny. Ważne miejsce w życiu gospodarczym miasta przypadało również przemysłowi zbrojeniowemu.

W końcu XIX i na początku XX w. wśród ośrodków przemysłowych monarchii pruskiej Gdańsk zajmował czwarte miejsce, po Berlinie, Wrocławiu i Królewcu, zaś przed I wojną światową pod względem wskaźników rozwoju społeczno-gospodarczego miał 19. pozycję²³. W tym czasie nastąpiła wielka przebudowa miasta. Wzniesiono wiele obiektów użyteczności publicznej, powstały nowe dworce kolejowe, szpitale, szkoły, biblioteki, muzea. Istniała dobrze rozwinięta sieć hoteli i restauracji (gospód). Szacuje się, że przed I wojną światową było ponad 60 ekskluzywnych restauracji oraz ok. 350 jadalni. Na potrzeby wojska rozbudowano infrastrukturę wojskową. Postawiono nowoczesne budynki koszarowe, m.in. przy ul. Elbląskiej i Rzeźnickiej. Duże bazy wojskowe powstały we Wrzeszczu oraz w Nowym Porcie.

W XIX w. wąska grupa działaczy społeczno-kulturalnych podjęła misję budzenia wśród społeczności gdańskiej pochodzenia polskiego świadomości narodowej. Zakładano polskie organizacje i stowarzyszenia oświatowe, dobroczynne, katolickie, kulturalno-artystyczne itp. Podstawy ich funkcjonowania zabezpieczali materialnie zamożni gdańszczanie, co traktowali jako czyn patriotyczny, a jednocześnie jako realizację idei pozytywistycznych. „Praca u podstaw” miała być etapem na drodze do odrodzenia państwa. Władze pruskie, przeciwnie odradzaniu się polskości w Gdańsku, stosowały różne ograniczenia, a nawet represje. Wielu polskich działaczy społeczno-narodowych znalazło się wówczas w więzieniu²⁴.

Wolne Miasto – niemieckie czy polskie?

Szczególny rozdział w dziejach miasta nastąpił po I wojnie światowej. W momencie kształtowania się nowej powojennej mapy Europy Gdańsk stał się obiektem sporu polsko-niemieckiego. Racje polskie uzasadniano względami historycznymi i gospodarczymi, Niemcy zaś swoje racje argumentowały względami demograficznymi i politycznymi. Wobec sprzecznych interesów na konferencji pokojowej

18. Brama Wyżynna, 1914 r. Fot. A. Ziemens.
18. Wyżynna Gate, 1914.
Photo: A. Ziemens.



w Paryżu zdecydowano o utworzeniu Wolnego Miasta Gdańska. Rozwiązanie to nie zadowoliło żadnej ze stron. Niemcy uznawały to rozwiązanie za wielce nieprzemyślane i chciały przekonać do swego stanowiska opinię światową. Polska nie była usatysfakcjonowana uzyskanymi uprawnieniami, których nie była w stanie w pełni wyegzekwować. Miasto stało się areną ścierania się sprzecznych interesów oraz konfliktów społecznych i narodowych.

Wolne Miasto Gdańsk postrzegano w wymiarze normatywno-prawnym jako twór dość dziwny, co wynikało ze specyfiki funkcjonowania władz administracyjnych, układu sił politycznych, stosunków na-

rodowościowych, powiązań międzynarodowych itp. Niemcy prowadziły politykę wzmocnienia w mieście wpływów ludności pochodzenia niemieckiego, Polska zaś, która po 123 latach niewoli dopiero organizowała swoją państwowość, nie mogła – wobec wielu problemów wewnętrznych i zewnętrznych – skutecznie przeciwstawić się tym działaniom²⁵.

W Gdańsku, jako podmiocie międzynarodowym, funkcjonowały cztery ośrodki władzy:

- władze miasta (Senat i Volkstag), reprezentujące interesy całego podmiotu życia politycznego;
- Komisarjat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej, zabezpieczający interesy państwa polskiego;



19. Główne Miasto, ulica Długa, w głębi wieża ratusza, 1914 r. Fot. A. Ziemens.
19. Main Town, Długa Street, in the background: town hall tower. Photo: A. Ziemens.



20. W głębi wieża kościoła św. Katarzyny i baszta Jacek, 1945-1951 r. Fot. M. Ryś-Dobrzykowski.

20. In the background: tower of the church of St. Catherine and the Jacek bastille, 1945-1951. Photo: M. Ryś-Dobrzykowski.

- Rada Portu i Dróg Wodnych, zajmująca się specyficznymi kwestiami gospodarczymi i komunikacyjnymi;
- Wysoki Komisarz Ligi Narodów, stojący na straży przestrzegania ładu międzynarodowego wobec sprzecznych interesów niemieckich i polskich.

W praktyce Wolne Miasto Gdańsk stało się ośrodkiem życia społeczno-kulturalnego Niemiec. Władze obsesyjnie starały się udowodnić, że miasto ma typowo niemiecki charakter²⁶. Symptomatyczna pod tym względem była wypowiedź prezydenta Senatu Heinricha Sahma: „Pełnię sił swoich oddałem w nieustannym dążeniu, mając jeden cel przed oczami – utrzymać Gdańsk niemieckim, ażeby kiedyś, a spodziewam się tego jeszcze dożyć, mógł powrócić do Rzeszy narodowo nietknięty. Nikt nie może mi zaprzeczyć, że ten cel w pełni osiągnąłem”²⁷.

Gdańsk nieformalnie był silnie powiązany z państwem niemieckim. Jego instytucje wzorowane były na niemieckich; aparat władzy – administracja, policja, sądownictwo – funkcjonował na wzór pruski. Dużą wagę przywiązywano do życia kulturalnego, za pomocą którego starano się podkreślić niemiecki charakter miasta. Od 1926 r. rząd niemiecki przekazywał miastu nieoficjalnymi kanałami subwencje finansowe, dochodzące do 1/3 jego budżetu, które przeznaczano głównie na walkę z rzekomą polonizacją miasta²⁸.

O powiązaniu politycznym Wolnego Miasta Gdańska z Rzeszą Niemiecką wyraźnie świadczył system partyjny. Funkcjonowała tu swoista miniatura niemieckiego życia partyjnego; po utworzeniu NSDAP w Gdańsku powstał oddział tej partii, zaś w planach politycznych brano pod uwagę możliwość powierzenia władzy Adolfowi Hitlerowi, gdyby wybory w Rzeszy Niemieckiej nie przyniosły mu zwycięstwa.



21. Ulica Długa, 1946-1951 r. Fot. M. Ryś-Dobrzykowski.

21. Długa Street, 1946-1951. Photo: M. Ryś-Dobrzykowski.



22. Targ Węglowy, Baszta Słomiana i Zbrojownia, 1945-1951 r. Fot. M. Ryś-Dobrzykowski.

22. Węglowy Market Square, Słomiana Bastille and Armoury, 1945-1951. Photo: M. Ryś-Dobrzykowski.

Polacy byli usuwani w cień oficjalnego życia społeczno-kulturalnego i politycznego, m.in. polski amatorski ruch kulturalny poddawany był różnym ograniczeniom. Jak widać więc, odczytywanie pojęcia „wolne miasto” w sposób współczesny przez pryzmat idei wolności, samorządności i porozumienia jest w tym przypadku na wskroś niewłaściwe²⁹.

Gdańsk współczesnym miastem wielokulturowym

Kolejne ważne przemiany zaszły w Gdańsku po II wojnie światowej. W pierwszych latach po zakończeniu działań wojennych nastąpiły zasadnicze zmiany demograficzne. Wysiedlono ludność niemiecką, a na jej miejsce osiedlano Polaków, głównie przesiedleńców z kresów wschodnich. Nowi mieszkańcy Gdańska z największym poświęceniem włączyli się w odbudowę miasta ze zniszczeń wojennych. Byli to ludzie ubodzy, którzy odbudowując miasto i mieszkając w nim, awansowali społecznie, ekonomicznie i kulturowo.

Dzisiejszy Gdańsk jest wielokulturowy i wieloetniczny³⁰. Mieszkają tu, oprócz Polaków, m.in. Białorusini, Czesi, Grecy, Litwini, Macedończycy, Niemcy, Ormianie, Rosjanie, Ukraińcy, Łemkowie, Żydzi, Tatarzy, Karaimi, Cyganie oraz przedstawiciele wielu innych nacji z różnych kontynentów. Powstanie tak urozmaiconej mozaiki narodowościowo-etnicznej jest przede wszystkim konsekwencją ruchów migracyjnych, dokonujących się tuż po zakończeniu II wojny światowej.

W postawach społeczno-politycznych obecnego pokolenia gdańszczan obserwuje się typowy konflikt



23-24. Obchody Europejskich Dni Dziedzictwa, wrzesień 1993 r. Fot. archiwum ROBiDZ Gdańsk.

23-24. Celebrations of European Heritage Days, September 1993. Photo: archive ROBiDZ Gdańsk.



25. Panorama Gdańska. Widok na Bazylikę Mariacką i Ratusz Główny. Fot. W. Jakubowski/KFP.

25. Panorama of Gdańsk. View of the Basilica of the Holy Virgin Mary and the Main Town Hall. Photo: W. Jakubowski/KFP.

generacji: dzieci zajmują stanowiska ideowe przeciwne poglądom swoich rodziców i dziadków³¹. Zniekształca się prawdę o rzeczywistym pochodzeniu społecznym, o zamożności przodków; podkreśla się ich rzekomo dobrą pozycję społeczno-ekonomiczną. Ujawniają się przy tym silne kompleksy, co wyraża się w braku identyfikacji z prawdziwym rodowodem. W obrazie dziedzictwa kulturowego Gdańska kreślonym przez współczesnych gdańszczan pomija się fakt, że w 1945 r. rozpoczął się w dziejach miasta nowy okres, pojawili się w nim nowi mieszkańcy, którzy od podstaw budowali jego współczesne oblicze.

W zachowaniach społecznych i kulturowo-cywilizacyjnych obserwuje się dwa podstawowe wzorce: kaszubski i kresowy. Pierwszy z nich charakteryzuje się pracowitością, mocnymi więziami rodzinnymi, silnym katolicyzmem, drugi zaś – zmiennością po-

staw i zachowań, łatwością przystosowywania się do nowych realiów społeczno-politycznych i ekonomicznych, wysokimi aspiracjami społecznymi oraz cywilizacyjnymi.

Na postawy, poglądy i zachowania współczesnych mieszkańców Gdańska ogromny wpływ wywierają takie czynniki, jak:

- postęp naukowo-techniczny,
- technicyzacja życia, a zwłaszcza rozwój informatyzacji,
- permanentna edukacja,
- międzynarodowe rozwiązania prawne, w tym przestrzeganie praw człowieka,
- tolerancja wobec różnych kultur i religii,
- synkretyzm kulturowy, wyrażający się w łączeniu, wzajemnym oddziaływaniu i nawarstwianiu różnych kultur,

26. Ulica Mariacka. Fot. Ł. Głowala/KFP.
26. Mariacka Street. Photo: Ł. Głowala/KFP.

- współdziałanie na różnych poziomach życia społecznego,
- upodmiotowienie jednostki w działaniach społeczno-politycznych i gospodarczych,
- samorządność jako przeciwieństwo centralizmu,
- przedsiębiorczość, odwaga w podejmowaniu decyzji, krytycyzm.

Należy podkreślić, że Gdańsk wpisał się w sposób wyjątkowy w demokratyzację życia społeczno-politycznego nie tylko w wymiarze krajowym, ale także międzynarodowym, czego wyrazem było powstanie NSZZ „Solidarność”.

Charakter Gdańska, jego specyfika i wyjątkowość, są wynikiem ścierania się wielu różnorodnych elementów. Na ukształtowanie się współczesnego kulturowo-cywilizacyjnego obrazu miasta niewątpliwie wpływ miały:

- korzystne nadmorskie położenie,
- współistnienie różnych kultur, a zwłaszcza świata germańskiego ze słowiańskim, a także łączenie się regionalizmu kaszubskiego z kresowym,
- otwartość na nowe idee, prądy myślowe, postawy i zachowania przynieszone przez tzw. obcych, co w rezultacie stwarzało oryginalną synkretyczną kulturę lokalną,
- rywalizacja o władzę nad miastem między Niemcami i Polską, czego skutkiem było funkcjonowanie Gdańska na zasadzie „wolnego miasta”,
- mitologizowanie „niezwykłej atmosfery”, a zwłaszcza otwartości, gościnności, tolerancji, wolności.

Odpowiedzi na pytanie, jakie wartości wniósł Gdańsk do polskiego i europejskiego dziedzictwa kulturowego, szukać należy w tym, co cenili i co wyznawali mieszkańcy miasta. Zarówno w przeszłości, jak i w czasach współczesnych podkreślali oni swój indywidualizm, przywiązanie do idei wolności i samorządności oraz udziału jednostki w rozwiązywaniu istotnych problemów politycznych i kulturowo-cywilizacyjnych³².



Prof. dr hab. Andrzej Chodubski jest profesorem zwyczajnym w Zakładzie Nauki o Cywilizacji Uniwersytetu Gdańskiego, na uczelni pracuje od czasu ukończenia studiów, specjalizuje się w metodologii badań, historii cywilizacji, dziejach i współczesności mniejszości narodowych i polonijnych, przemianach lokalnych, a w tym w dziejach Gdańska. Jest autorem ponad 600 publikacji, m.in. książki „Nauka, kultura i sztuka w Wolnym Mieście Gdańsku”.

Przypisy

1. Por. „Autograf”, 1997, nr 4, s. 38.
2. Por. A. Zbierski, *Ośrodek handlowy i portowy*, (w:) *Historia Gdańska*, t. 1, Gdańsk 1985, s. 194 i nast.
3. J. Żak, „*Impory*” skandynawskie na ziemiach zachodniosto-

wiańskich od IX do XI wieku, Poznań 1967, s. 160 i nast.

4. E. Cieslak, Cz. Biernat, *Dzieje Gdańska*, Gdańsk 1975, s. 30-31.
5. Por. S. Mielczarski, *Misja pruska świętego Wojciecha*, Gdańsk 1966; *Święty Wojciech w tradycji i kulturze*, pod red. K. Śmigła,

Gdańsk 1992; Z. T. Wiewióra, *Święty Wojciech chrzciciel znad Bałtyku*, Gdynia 1996.

6. Por. J. Powierski, *Świętopelk*, (w:) *Ludzie pomorskiego średniowiecza. Szkice biograficzne*, Gdańsk 1981, s. 138-148.

7. Por. M. Biskup, *Pod panowaniem krzyżackim (od 1308 do 1454 r.)*, (w:) *Historia Gdańska*, t. 1, Gdańsk 1985; Sz. Askenazy, *Gdańsk a Polska*, Gdańsk 1997, rozdz. 1.

8. Por. P. Dollinger, *Dzieje Hanzy*, Gdańsk 1975.

9. M. Bogucka, *Gdańsk – największy port Bałtyku*, (w:) *Historia Gdańska*, t. 2, Gdańsk 1982.

10. Por. E. Cieslak, *Walki społeczno-polityczne w Gdańsku w drugiej połowie XVII w. Interwencja Jana III Sobieskiego*, Gdańsk 1962.

11. Por. Z. Nowak, *Lata rozkwitu kultury, nauki i sztuki*, (w:) *Historia Gdańska*, t. 2, Gdańsk 1982.

12. Por. *Gdańskie Gimnazjum Akademickie*, Gdynia 1959; K. Kubik, L. Mokrzecki, *Trzy wieki nauki gdańskiej*, Wrocław 1976, rozdz. 2.

13. Por. A. Lisocki, *Jan Heweliusz – współtwórca nowoczesnej nauki*, Gdańsk 1991.

14. Por. A. Chodubski, *Gdańsk w dziejach polskiej cywilizacji*, „Cywilizacje w czasie i przestrzeni”, 1996, z. 2, s. 19-28.

15. Por. R. Leeuws, L. Thijssen, *Związki między Holandią i Polską w XVI i XVII wieku*, Katalog wystawy, Gdańsk 1978.

16. *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, Gdańsk 1992, t. 1, s. 130-140.

17. A. Chodubski, *Mit dawnego i współczesnego Gdańska*, „Cywilizacje w czasie i przestrzeni”, 1997, z. 3, s. 51-65.

18. H. Barycz, *Spojrzenie w przeszłość polsko-włoską*, Wrocław 1965, s. 60.

19. J. Samp, *Bedeker gdański*, Gdańsk 1994, s. 26-28.

20. Por. T. Maciejewski, *Narzędzia tortur, sądów bożych i prób czarownic*, Koszalin 1997.

21. Por. Sz. Askenazy, jw., rozdz. IV; K. Piwarski, *Dzieje Gdańska w zarysie*, Gdańsk 1997, s. 178 i nast.

22. Por. E. Rozenkranz, *Napoleońskie Wolne Miasto Gdańsk. Ustrój. Prawo. Administracja*, Gdańsk 1980; W. Zajewski, *W epoce napoleońskiej (1806-1815)*, (w:) *Historia Pomorza*, Poznań 1984, t. 2, cz. 2.

23. M. Pelczar, *Polski Gdańsk*, Gdańsk 1947.

24. Por. *Działacze polscy i przedstawiciele RP w Wolnym Mieście Gdańsku*, Gdańsk 1974; *Ludzie Pomorza lat 1920-1939*, Gdańsk 1977; *Zasłużeni ludzie Pomorza Nadwiślańskiego z okresu zaboru pruskiego*, Gdańsk 1979.

25. Por. S. Mikos, *Działalność Komisariatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Wolnym Mieście Gdańsku 1920-1939*, Warszawa 1971.

26. Por. A. Chodubski, *Nauka, kultura i sztuka w Wolnym Mieście Gdańsku*, Toruń 2000.

27. H. Sahm, *Erinnerungen aus meinen Danziger Jahren 1919-1930*, Marburg-Lahn 1958, s. 33.

28. A. Chodubski, A. Żubrys, *Tysiąclecie Gdańska. Miasto na skrzyżowaniu ważnych szlaków*, „Atheneum. Polska o świecie”, 1998, nr 1, s. 220.

29. A. Chodubski, *Wolne Miasto Gdańsk wolne tylko z nazwy*, „Literary”, 1996, nr 6, s. 4-5.

30. Por. *W starej i nowej Ojczyźnie. Mniejszości narodowe w Gdańsku po II wojnie światowej*, Gdańsk 1997; *Historia i literatura mniejszości narodowych i grup etnicznych na Pomorzu*, Łębork 2003.

31. A. Piskozub, *Polska w cywilizacji zachodniej*, Gdańsk 1995, s. 68-69.

32. Por. A. Chodubski, *Gdańsk w kulturze duchowej Europy Zachodniej*, (w:) *XIII Sejmik Morski. Polska myśl bałtycka*, Szczecin 1998, s. 181-197.

THE CULTURAL-CIVILISATIONAL VALUES OF THE DEVELOPMENT OF THE IDENTITY OF GDAŃSK

Factors of exceptional significance for the development of the identity of Gdańsk included the location of the town on the sea coast, the confrontation of assorted cultures, especially those of the German and Slavonic worlds, Polish-German contacts and a combination of Kashubian regionalism with the reality of the eastern borderlands (Polish-Belorussian-Lithuanian-Ukrainian, etc.), an openness to outside impact and an acceptance of various models of attitude and conduct characteristic for the “outsiders”, which produced a highly original syncretic local culture, as well as a tendency to perfect the services, envisaged as the foundation of economic existence (port and tourist town), and to turn the local “unique ambience”, consisting of prosperity, hospitality, tolerance and freedom, into a myth.

Gdańsk introduced into the Polish and European cultural heritage such values as the propagation of the idea of liberty, self-government, the individuality of each citizen, as well as sociopolitical and economic activity. In modern times, civic injunctions have been

recalled by sentences inscribed on public buildings, such as *Nec temere, nec temide* featured on the Town Hall of the Main Town. Another important message is contained in the allegories of Liberty, Wealth, Peace, Glory, Wisdom, Piety, Justice and Harmony, displayed on the entrance gate and executed in 1648 by the sculptor Piotr Ringering.

The positive opinion about the town was created by foreign visitors who usually expressed their admiration in various ways – the Italian philosopher Marquis d’Oria presented Gdańsk with his book collections, thus inaugurating a public library. In a letter addressed to Sebastian Castellio, professor at Basel University, the Marquis wrote: “Here you would enjoy the greatest freedom to live, write and publish according to your disposition. No one is a censor. You would be living among congenial people who protect you (something you find particularly likable), and who share your cause”.